

Ks. Kamiński - przemyślenia ze str. 20

bo ci z SB chcieli się wykazać swoją aktywnością wobec szefa, aby ich nie odwołano z pracy. Dziś, jeśli się pisze i mówi o tym to tylko dlatego aby odwrócić uwagę od perfidnej działalności Służb Bezpieczeństwa z okresu PRLu. Powinno być odwrotnie: pociągając do odpowiedzialności byłych funkcjonariuszy SB, postawić w stan oskarżenia, osądzić i przynajmniej odebrać im wysokie emerytury i przywileje.

Walka z kościołem trwa na całej linii we wszystkich krajach począwszy od Polski. Ostro jest krytykowana osoba Ojca św. Benedykta XIV. Tu i tam dochodzi do bluźnierczych programów w TV oraz innych „mass media”. W związku ze zniesieniem ekskomuniki z lefebrystów na papieżu i Kurii Watykańskiej nie pozostawiono suchej nitki. Niektórzy politycy nawet w Polsce próbują pouczać Ojca św. jak ma postępować. Padają twierdzenia, że papież popełnia błąd za błędem. Istnieje tendencja aby podzielić duchowieństwo jednych przeciwko drugim. To też metoda znana z czasów PRLu.

Jeśli wydarzy się coś co ma związek z antysemityzmem wówczas podnosi się wielkie larum i wszyscy dołączają się do „chóru” protestujących. Nawet Bruksela wyraża swoje oburzenie. Kiedy brutalnie ktoś atakuje prawdy wiary religii katolickiej czy wogóle kościół katolicki prześladowany w różnych częściach świata, wówczas ci krytykanci nabierają wody w usta i milczą. Unia Europejska na czele z Brukselą milczała kiedy mordowano katolików w Indiach, ale gdy chodzi o biskupa lefebrystę, który (niesłusznie) negował istnienie holocaustu, możnowładcy brukselscy natychmiast zareagowali ostrzegając bpa Williamsona. Gdy chodzi o brutalne ataki na Kościół Katolicki Bruksela milczy i udaje, że jakby nic się nie stało. Ciągłe w prasie pojawiają się określenia „polskie obozy zagłady” no i Bruksela nie widzi w tym nic zdrożnego, bo nigdy nie potępiła i ostrzegła autorów tego rodzaju określeń. Sprawy antysemityzmu nie wolno tolerować, ale takie same kryterium trzeba odnieść i do innych w tym wypadku chodzi i ataki na Kościół Katolicki.

Moim skromnym zdaniem to robota „ciemnych sił”. Najpierw próbowano zrobić „porządek” z Kościołem Katolickim za pośrednictwem ideologii marksistowskiej poprzez system komunistyczny. Ponieważ ten system nie zdał egzaminu, zawałił się mur berliński, potężne ZSRR rozpadło się na drobne kawałki, bo jakoś nikt nie kwapił się do „raju sowieckiego”, skąd zionęło ubóstwem i przemocą, ludzie z sentymentem spoglądali na zachód, gdzie był dobrobyt i swego rodzaju wolność. Ktoś to sprytnie podpatrzył i wpadł na pomysł aby tą samą ideologią ateistyczną zamiast przez Moskwę weisnąć via Bruksela. Zdaje się, że się udaje? □

Przystawa - Prosty plan ze str. 17

tych tromtadrackich i zakłamanych twierdzeń. Rzeczywistość była inna: to Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” PRZEGRAŁ przy Okrągłym Stole, został de facto rozbity i unicestwiony, a sądowa rejestracja nowej „Solidarności”, jaka nastąpiła w kilka tygodni po Okrągłym Stole, stanowiła tylko *coup de grâce*. Istotą bowiem całego zabiegu było przeprowadzenie *czystki* w NSZZ „Solidarność”, wyeliminowanie wszystkich działaczy, którzy nie wydawali się odpowiedni dla realizacji planu całościowego, albo wręcz nie chcieli się pogodzić z tym nowym zamachem stanu w „Solidarności”.

Jest tu pewna bolesna analogia z Zamachem Majowym 1926 ponieważ na czele tego nowego zamachu stanęli ludzie o niekwestionowanym autorytecie związkowym: Lech Wałęsa, Zbigniew Bujak i Władysław Frasyniuk, a to spowodowało wielki dylemat moralny dla wielu ludzi Solidarności i wprowadziło ogromną dezorientację wśród szeregowych członków Związku. Na tej dezorientacji i na tych fałszywych autorytetach opierała się główna strategia zamachowców. Tę dezorientację potęgowała zmasowana propaganda, całkowicie i bez reszty na usługach *stolarzy*.

Ludzie Solidarności nie poddali się od razu. W drugiej połowie maja 1989 wyszedł z Łodzi apel grupy 25 przywódców związkowych, w którym wołali o zawarcie porozumienia dla ratowania NSZZ Solidarność. Zawiązała się tzw. Grupa Robocza Komisji Krajowej, do której wkrótce dołączyła większość członków tej najwyższej władzy Związku Solidarność. Na początku czerwca, na zjeździe w Szczecinie, powołano do życia Porozumienie na rzecz Demokratycznych Wyborów w NSZZ Solidarność – nazwa długa, ale trafnie oddająca istotę i cel działania jego członków. Oprócz ok. 50 członków Komisji Krajowej do Porozumienia przystąpili tacy znani działacze jak Kornel Morawiecki, szef „Solidarności Walczącej”, mec. Władysław Siła-Nowicki, Wiesław Chrzastowski, Antoni Macierewicz, Romuald Szeremietiew, Marek Muszyński – ostatni szef podziemnego RKS Dolny Śląsk i wielu innych. W Szczecinie wyłoniono Sekretariat Krajowy Porozumienia, do którego weszli Seweryn Jaworski (Warszawa), Marian Jurczyk (Szczecin), Stanisław Kocjan (Szczecin), Daniel Podrzycki (Katowice), Jerzy Przystawa (Wrocław), Andrzej Słowik (Łódź) i Stanisław Wądołowski (Szczecin). Sekretariat ten miał charakter czysto techniczny i jego zadaniem było przygotowywanie kolejnych zjazdów Porozumienia. Szczecin odegrał tu główną rolę dlatego, że działaczom szczecińskim, z Marianem Jurczykiem, na czele, udało się częściowo „odwojować” mienie związkowe, dysponowali odpowiednio wyposażoną siedzibą i pieniędzmi, co było, w owym czasie, sytuacją unikalną.

Powstanie Porozumienia stanowiło poważne zagrożenie dla planów *stolarzy*. Wokół Wałęsy zgromadziło się bowiem zaledwie ok. 10% członków władz związkowych, podczas gry większość poparła raczej Porozumienie. Wałęsa, Frasyniuk i Bujak oznaczali przewagę w regionach gdańskim, dolnośląskim i mazowieckim, ale w innych regionach sytuacja wyglądała inaczej. Przykładem był Szczecin, gdzie pozycji Jurczyka nikt nie był w stanie poważnie zagrozić. Podobnie było w innych regionach, czego dowiodły przeprowadzane tam niebawem wybory nowych władz: w Lesznie wygrał Eugeniusz Matyjas, zaraz po nim Jan Rulewski w Bydgoszczy, Andrzej Słowik w Łodzi. Zbigniew Mroziński w Piotrkowie Trybunalskim.

Porozumienie ruszyło w Polskę pod hasłem żądania zjazdu zjednoczeniowego „Solidarności”, na którym pojawiłaby się cała „Solidarność”, zarówno ta prowałęsowska, jak anty. Poza Szczecinem takie zjazdy odbyły się w kopalni w Będzinie-Grodźcu, w Hucie „Hortensja” w Piotrkowie Trybunalskim, w teatrze w Bydgoszczy. Ostatni zjazd, na początku roku 1990 odbył się w Auli Politechniki Wrocławskiej. Do zaplanowanego na marzec zjazdu w Łodzi już nie doszło. *Stolarze* bez reszty opanowali scenę polityczną w Polsce. Uczestnicy Porozumienia byli oskarżani o wszystko co tylko nawinęło się pod pióro: od rozrabiania, oszołomstwa, głupoty i ślepoty po antysemityzm i żydożerstwo. Na czele tego ataku była, oczywiście, „Gazeta Wyborcza”, ale nie ustępował jej w niczym „Tygodnik Solidarność” pod wodzą Jarosława Kaczyńskiego. O żadnym zjeździe zjednoczeniowym mowy być nie mogło. Mam w swoich archiwach odmowę wstępu na obrady Regionalnego Zjazdu nowej „S” we Wrocławiu. Porozumienie zostało zablokowane i rozproszone. Jedni przeszli na stronę *stolarzy*, korzystając z ofert i propozycji jakie im czyniono, inni przystąpili do nowego Związku Zawodowego „Sierpień 80” założonego pod wodzą Mariana Jurczyka, większość po prostu wycofała się z działalności publicznej i związkowej.

Prosty plan powiódł się nadzwyczajnie na całe 20 lat. Prawda o zawrotnej karierze Wałęsy, Michnika, Kaczyńskich e tutti quanta leży schowana pod wielką górą nawozu i nikt wydaje się nie być ciekaw jej przywołaniem. Szczególnie mnie w tym miejscu wzruszają zawodowi historycy, którzy dzisiaj codziennie zasiadają przez mikrofony i kamerami i perorują uczenie o transformacji ustrojowej, znaczeniu i sensie Okrągłego Stołu itp. A przecież prawda historyczna o tamtych czasach, pomimo ukrywającej ją *góry*, jest łatwo dostępna. Nie tylko w archiwach IPN. Żyje jeszcze wielu ludzi – świadków historii, są archiwa domowe, są materiały rozproszone w różnych gazetkach i ulotkach. Porządnym

Ks. Kamiński - Kobiet ze str. 17

naczynie alabastrowe pełne cennego olejku nardowego, rozbiła alabaster i wylała olejek na głowę Jezusa. Jezus odpuścił jej grzechy.

Osobną grupę stanowią niewiasty o których Jezus mówi w przypowieściach np w przypowieści o kwasie chlebowym: „Królestwo niebieskie podobne jest do kwasu, który wzięła pewna kobieta i włożyła w trzy miary mąki aby się wszystko zakwasiło”.

W przypowieściach jest też mowa o kobiecie, która zgubiła drahmę oraz o wdowie, która naprzykszała się sędziemu.

Spośród wszystkich niewiast na pierwszy plan wysuwa się Maryja matka Jezusa, która jest Współodkupicielką rodzaju ludzkiego. Z tej racji św. Elżbieta krewna Maryji mogła ją nazwać: „Błogosławiona, która uwierzyła” (Łk 1,45). Na weselu w Kanie Galilejskiej dała wyraz całej ufności do syna: „Wtedy matka Jezusa rzekła do sług: uczynicie wszystko, cokolwiek wam nakaze”. Ona towarzyszyła Jezusowi aż po Krzyż, gdzie on powierzył misję być matką wszystkich uczniów w każdej epoce.

Kościół stawia Maryję ukazując ją jako przykład do naśladowania. Na uwagę zasługują też jej cnoty jak wiara, pokora i posłuszeństwo woli Bożej, co widoczne było podczas Zwiastowania, kiedy powiedziała: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. □

Polish Retirement Foundation**SZAROTKA
RESIDENCE**

3400 West Adams Boulevard
Los Angeles, California 90018

OFERUJE

Pokoje z całodziennym utrzymaniem,
umiarkowane, przystępne ceny
Tel. (323)-735-1381

historyk nie musi się dzisiaj zapluć opowiadając niestworzone rzeczy, aby się przypodobać rządzącym koteryom.

Ale rozumiem, że jeszcze nie czas. Ujawnienie prawdy o tych wydarzeniach oznaczałoby zapewne nieodwołalny koniec *prostego planu*. □

American Quest Mortgage

We offer many innovative, flexible programs ...

- ✓ pożyczki bez weryfikacji dochodów
- ✓ Cash out przefinansowania
- ✓ No points options
- ✓ Fast approval process

Zadzwoń do mnie z pytaniami chętnie służę rada
Krystian Ruchel (951) 283-1941
CA Dept. of Real Estate LIC # 01018993
Equal Housing Lender

**ARIZONA**

*niskie podatki niskie ceny
nowe domy już od \$130,000*

Darmowe konsultacje

Darmowy serwis dla kupujących

Pomoc w uzyskaniu najlepszej pożyczki

Stan Żarkowski - Realtor

623 512 7336 cell 623 298 2404 office 623 298 7774 fax

